

Sygn. akt III AUa 479/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Urszula Iwanowska
Sędziowie:	Beata Górską (spr.) Anna Polak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2020 r. w S.

sprawy J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 25 września 2019 r., sygn. akt VI U 492/19

oddala apelację.

Anna Polak	Urszula Iwanowska	Beata Górską
------------	-------------------	--------------

Sygn. akt III AUa 479/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24.04.2019 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił uchylenia decyzji z dnia 27.08.2013 roku i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła J. B., wskazując że dla niej decyzja ta jest krzywdząca.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że od dnia doręczenia decyzji upłynęło 5 lat i w konsekwencji nie jest możliwe jej uchylenie. Za datę doręczenia decyzji należy uznać 6 dzień roboczy następujący po dniu nadania przesyłki zawierającej decyzję.

Wyrokiem z dnia 25 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 24 kwietnia 2019 roku, znak: (...) w ten sposób, że:

- uchylił decyzję z dnia 27 sierpnia 2013 r. znak: (...) w zakresie wysokości emerytury i ustalił jej wysokość bez odliczania kwot pobranych emerytur,
- przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od 1 kwietnia 2019 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

J. B. urodziła się w 1953 r. Pobierała emeryturę „wcześniejszą” przyznaną na podstawie art. 29 i 46 ustawy emerytalnej. Wysokość świadczenia po waloryzacji w 2013 r. wynosiła 1773,86. Od 1.07.2013 r. przyznano jej emeryturę na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej. Wysokość emerytury pozwany ustalił na 1407,15 zł, kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji – 41468,33 zł; kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego – 414594,34 zł; średnie dalsze trwanie życia – 253 miesięcy; kwotę wypłaconych emerytur – 100054,05 zł. W dniu 16.04.2019 roku ubezpieczona, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 roku, wniosła o ponowne obliczenie emerytury. Pozwany wznowił postępowanie, odmówił uchylenia decyzji z dnia 27.08.2013 r. i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. Wysokość emerytury ubezpieczonej na dzień jej przyznania w 2013 roku bez odejmowania wypłaconych emerytur wynosi 1802,62 zł.

Sąd Okręgowy jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał treść przepisów art. 145a § 1 i 2, art. 146 § 1 i 2 k.p.a. Wyjaśnił, że termin pięcioletni, o którym stanowi art. 146 § 1 k.p.a., musi być liczony od daty doręczenia decyzji stronom biorącym udział w postępowaniu. Kluczowe znaczenie dla określenia, czy zachodzi przesłanka z art. 146 § 1 K.p.a. jest fakt doręczenia lub ogłoszenia decyzji. Pojęcia tego nie należy mylić z faktem wydania decyzji. Fakt doręczenia lub ogłoszenia decyzji winien być w odpowiedni sposób udokumentowany albo w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru, albo protokołu ogłoszenia decyzji. W żadnym razie faktu doręczenia lub ogłoszenia decyzji nie można domniemywać. Obowiązkiem organów administracyjnych jest zatem wyjaśnienie, czy decyzje zostały doręczone lub ogłoszone. W aktach organu rentowego na próżno szukać jakiegokolwiek dowodu doręczenia decyzji z dnia 27.08.2013 roku. Nie można również, jak chciałby tego organ rentowy, domniemywać, że decyzja ta została doręczona w 6 dniu od jej wysłania. Brak jest dowodów, które świadczyłyby o tym, że decyzja ta została doręczona adresatowi. Zdaniem Sądu I instancji obowiązkiem ZUS było wyjaśnienie czy przedmiotowa decyzja została doręczona czy ogłoszona, jeśli zaś doręczona to komu i w jakim dniu. Organ rentowy temu obowiązkowi jednak nie sprostał, nie przedstawił żadnych dowodów w zakresie doręczenia decyzji. Z faktu wysłania decyzji nie wynika w żaden sposób data jej doręczenia. Nie sposób więc uznać, iż od doręczenia decyzji do złożenia wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego upłynęło 5 lat.

Wobec powyższego, zdaniem sądu okręgowego, decyzję z dnia 27.08.2013 r. roku w zakresie wysokości świadczenia należało uchylić i ustalić jej wysokość bez odejmowania kwot wypłaconych emerytur wcześniejszych, a więc z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji zawartej w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, który to przepis został uznany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 6.03.2019 roku w sprawie P 20/16 za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

Matematyczny sposób obliczenia wysokości emerytury ubezpieczonej na dzień wydania decyzji, sporządzony przez organ rentowy nie budził wątpliwości stron ani Sądu I instancji, wobec czego Sąd ten uznał obliczenia organu rentowego za niesporne.

Sąd przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od dnia 1.04.2019 roku, tj. od miesiąca złożenia wniosku o ponowne obliczenie emerytury.

W wywiedzionej od powyższego wyroku apelacji organ rentowy podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 148<sup>1</sup> § 1 k.p.c., art. 299 k.p.c. poprzez:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegających na uznaniu, że od dnia doręczenia decyzji nie upłynęło 5 lat;
- przyjęcie, że decyzja nie została doręczona ubezpieczonej w dniu 11 września 2013 r.;
- pominięcie okoliczności, że ubezpieczona nie kwestionowała daty doręczenia decyzji;
- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, mimo że przeprowadzenie rozprawy było konieczne;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie), tj. art. 47 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe w związku z § 3 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego oraz art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na pominięciu, że za datę doręczenia decyzji należy uznać 6 dzień roboczy następujący po dniu nadania przesyłki zawierającej decyzję.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości, a gdyby sąd nie uwzględnił tego wniosku, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że Sąd I instancji wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym bez wszechstronnego rozpatrzenia całego materiału dowodowego. Organ rentowy wskazał, także, że jego zdaniem ubezpieczona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczać dacie doręczenia decyzji wskazanej przez ZUS, a jeżeli sąd miał jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie daty doręczenia decyzji, powinien przeprowadzić rozprawę i przesłuchać ubezpieczoną. Sąd I instancji nie wziął także pod uwagę elektronicznego wydruku ZUS załączonego do pisma z dnia 10 lipca 2019 r. (domniemanie faktyczne).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia, zastosował prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Prawidłowo dokonane ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że ubezpieczona w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r., sygn. akt P 20/16 złożyła w terminie miesięcznym (wniosek z dnia 16 kwietnia 2019 r.), wymaganym przepisem art. 145a § 2 wniosek o ustalenie ponownie wysokości emerytury. Organ rentowy natomiast nie kwestionował jako podstawy wznowienia postępowania przepisów art. 146 § 1 w zw. z art. 145a § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1096 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2018/2096 t.j.).

Argumentacja organu rentowego w niniejszej sprawie skupiła się na próbie wykazania, że doręczenie decyzji z dnia 27 sierpnia 2013 r. nastąpiło 6 dnia licząc od następnego dnia po dniu wysłania decyzji (w myśl § 3 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego i załącznika nr 1 do tego rozporządzenia). Organ rentowy wskazywał, że ubezpieczona

otrzymała decyzję wraz z pouczeniem o możliwości jej zaskarżenia, na co wskazuje adnotacja o jej przekazaniu do wysyłki, jak również decyzja ta nie została zwrócona do organu rentowego z uwagi na niepodjęcie w terminie. A zatem, w ocenie organu rentowego, zgodnie z art. 146 §1 k.p.a. nie jest możliwe uchylenie decyzji z dnia 27 sierpnia 2013 r., ponieważ od jej doręczenia upłynęło 5 lat. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podnosił dodatkowo, że jego zdaniem ubezpieczona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczać dacie doręczenia decyzji wskazanej przez ZUS, a jeżeli sąd miał jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie daty doręczenia decyzji, powinien przeprowadzić rozprawę i przesłuchać ubezpieczoną. Sąd I instancji nie wziął także pod uwagę elektronicznego wydruku ZUS załączonego do pisma z dnia 10 lipca 2019 r. (domniemanie faktyczne).

Sąd apelacyjny na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że brak jest dowodu doręczenia ubezpieczonej decyzji z dnia 27.08.2013 r., na podstawie której przyznano J. B. prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Organ rentowy natomiast nie zdołał wykazać, że skutecznie doręczył ubezpieczonej tę decyzję. W konsekwencji nie można było podzielić zarzutu, że ubezpieczona przy składaniu wniosku z dnia 16 kwietnia 2019 r. przekroczyła pięcioletni termin, o którym mowa w treści przepisu art. 146 k.p.a. Nie można pomijać w niniejszej sprawie, że ciężar dowodu w zakresie wykazania, w jakiej dacie rzeczywiście doręczono, i czy w ogóle doręczono ubezpieczonej decyzję przyznającą prawo do emerytury, spoczywał na organie rentowym.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę na treść przepisu art. 146 § 1 k.p.a., wedle którego „uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 1 i 2 nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło dziesięć lat, zaś z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 3-8 oraz w art. 145a i art. 145b, jeżeli **od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji** upłynęło pięć lat”. Ustawodawca w treści tego przepisu kładzie nacisk na fakt doręczenia lub ogłoszenia decyzji. Zatem Sąd okręgowy prawidłowo wskazał, że fakt doręczenia lub ogłoszenia decyzji winien być w odpowiedni sposób udokumentowany albo w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru, albo protokołu ogłoszenia decyzji. Gdyby intencją ustawodawcy było uzależnienie możliwości uchylenia decyzji od jedynie posiadania przez ubezpieczonych świadomości czy wiedzy o wydaniu takiej decyzji, to niewątpliwie znalazłoby to odzwierciedlenie w treści omawianego przepisu. Okoliczność natomiast, że przepis art. 71a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300) umożliwia doręczenia decyzji listem zwykłym, nie zwalnia organu rentowego z dowodzenia faktu skutecznego doręczenia decyzji administracyjnej. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, nie można zatem obciążać ubezpieczonej ciężarem dowodu wykazywania, że decyzja ta nie została jej doręczona. Nie można również wychodzić z założenia, że skoro ubezpieczona nie wносиła odwołań od decyzji z dnia 27 sierpnia 2013 r., nie kwestionowała doręczenia jej decyzji, to automatycznie można obecnie przyjąć, że decyzja ta została jej doręczona. Nawet jeżeli decyzja z dnia 27 sierpnia 2013 r. została J. B. doręczona, to rolą organu rentowego było wskazanie w jakiej dacie to nastąpiło, przy czym nie jest wystarczające jedynie domniemanie faktyczne daty doręczenia. Fakt, że ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie emerytury w związku z uzyskaniem powszechnego wieku emerytalnego, a następnie kontynuowała pobieranie emerytury, nie prowadzi do domniemania faktycznego skutecznego doręczenia ubezpieczonej decyzji administracyjnej w określonej dacie (art. 231 k.p.c.). Ubezpieczona mogła pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że wystarczające było zweryfikowanie przez organ rentowy wysokości świadczenia emerytalnego, w związku z czym było ono dalej wypłacane.

Reasumując, skoro organ rentowy nie był w stanie w niniejszym postępowaniu wykazać w jakiej dacie i czy w ogóle ubezpieczonej została doręczona decyzja, to wobec jednoznacznej treści art. 146 § 1 k.p.a. należało przyjąć, że nie wykazał także, że od momentu doręczenia decyzji upłynęło 5 lat.

W ocenie sądu apelacyjnego całkowicie bezzasadny jest także zarzut organu rentowego wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym. Wskazać należy, że dniu 25 września 2019 r. Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu jawnym (rozprawie), na którym obecny był również pełnomocnik organu rentowego. Na tym posiedzeniu zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, rozpoznano sprawę, a następnie sędzia przewodniczący ogłosił wyrok przez odczytanie sentencji oraz podał ustnie zasadnicze motywy rozstrzygnięcia. Wbrew zatem zarzutom organu rentowego, który w uzasadnieniu apelacji szeroko odniósł się do powyższego zarzutu przytaczając między innymi

poglądy odnoszące się do pozbawienia możliwości obrony praw i nieważności postępowania, zaskarżony wyrok nie został wydany na posiedzeniu niejawnym.

Wobec powyższego apelację organu rentowego należało uznać za bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

Beata Górńska Urszula Iwanowska Anna Polak